

W odpowiedzi na apel tow. Gomułki

Robotnicy Krakowa wzywają do głosowania na kandydatów Frontu Jedności Narodu kartkami bez skreśleń

(Inf. wł.) Apel towarzysza Gomułki podjęty przez robotników warszawskich, którzy wzywają wyborców do głosowania kartkami bez skreśleń — spotkał się z żywym odzewem w krakowskich zakładach pracy. Na zebraniach, spotkaniach, naradach, załogi postanawiają głosować na całą listę Frontu Jedności Narodu.

Postanowienia także przy zdecydowanym poparciu większości pracowników zapadają nie na specjalnie — jak dotąd bywało — zwykłych masówkach. Najcenniejsze jest to, iż zainteresowanie wyborami, gorące poparcie dla programu partii, dominuje w życiu codziennym. Ze robotnicze krakowskie odpowiadają na słowa tow. Gomułki w toku normalnego fabrycznego dnia. Dla przykładu

Zakłady Szadkowskiego

Zebrań zwolane przez radę robotniczą zapowiadało się atrakcyjnie. Temat: sprawa wyborów, wprowadzenie nowego dyrektora zakładu, dys-

kusja nad projektem statutu rady robotniczej. O wyborach, obecnej sytuacji politycznej mówił przewodniczący rady robotniczej — tow. Muzycka. Odczytany z kolei projekt rezolucji traktującej o sprawie wyborów, stał się przedmiotem dyskusji. Oto fragment tego projektu:

„W ostatnim okresie na terenie naszego miasta, a nawet w skali całego kraju, były i są tendencje do skalowania centralnie wysuniętych kandydatów do Sejmu jak Cyrankiewicza, Ochab, Logi-Sowińskiego i in. Prowadzona w tym kierunku propaganda ma na celu spowodować skreślenie z list przy wyborach tych, którzy grono przed państwem i w czasie wydarzeń październikowych przygotowali grunt do przeniesienia społecznych, torując tym samym drogę tow. Gomułce... Założą Szadkowskiego zdecydowanie przeciwstawia się wrogiej propagandzie w ten sposób, że w dniu 20 stycznia oddawać będzie swoje głosy na pełną listę Frontu Jedności Narodu...”

Projekt rezolucji nie zadowolili.

Stary robotnik tow. Radmacher mówił o dzierżymach, którzy nie rezygnują z prób powrotu na zajmowane dawniej stanowiska, powrotu do dawnych metod rządzenia. — Musimy się im przeciwstawić. — Będę głosował bez skreślenia. Wszyscy powinniśmy tak głosować — zakończył.

Konkretną poprawkę do rezolucji wniesiona przez ob. Tytułskiego, wyrażającego przekonanie, że cała załoga Szadkowskiego odpowie na apel tow. Gomułki i pójdzie do urn wyborczych z czystymi kartkami — przyjęli zebrani z dużym aplauzem.

...Fabryka Maszyn Odlewniczych

Punktualnie o godzinie 13 do głównej hali przybyło kilkuset robotników. Zajął Józef Cieplak, przewodniczący obwodowego komitetu FN, pracownik fabryki. Po wy-

(Dokończenie na str. 2)

J. Krężel skreślony z listy kandydatów na posłów

(Inf. wł.) Za antypaństwowe wystąpienia na spotkaniach z wyborcami, za rozbijanie Frontu Jedności Narodu w okręgu wyborczym Olkusz-Miechów, na wniosek egzekutywy KW PZPR, Wojewódzka Komisja Porozumiewawcza Stronnictw Politycznych i Organizacji Społecznych wycofała z listy kandydatów na posłów Jerzego Krężla.



Na spotkaniu w Zakładach Farmaceutycznych zebrani powitali tow. Drobnera „hymnem” „Sto lat”. Fot. A. Plotowski

Czy staniesz na apel?

20 października 1956 otwierał bilans. Partia miała wówczas poważny dług u społeczeństwa — dług zawiedzionego zaufania. Minęły trzy miesiące.

Jak dzisiaj wygląda pozycja — kierownictwa partii i naród wobec siebie? Minęły trzy miesiące. Czas zbyt krótki na to, aby w każdym innym konkretnym przypadku znać było wielką poprawę. Te trzy miesiące jednak stały się czasem dostatecznie długim na to, aby każdy Polak przetestował się u uczciwej, patriotycznej i jednocześnie socjalistycznej polityce dawnej dłużnicy — partii.

Zmieniała się rola. Partia z dłużnika stała się powoli wierzycielem narodu, od którego rozsądek, rozsądki i dyscyplina uzależniła jego przyszłość, pokojowy byt.

20 stycznia 1957 będzie pierwszym próbnym bilansem, pedumie te wartości polityczno-społeczne narodu od których zależy suwerenność, demokracja, socjalizm.

Wybory zadecydują: albo polski październik ostoi się i uśmiechnie, albo polski październik rozdzieli kruki i wrony.

Wyborcy, odpowiedz na trzy pytania. Co nakazuje rozsądek? Powszeczne pójście do urn wyborczych. Po wszechne — to znaczy niezależnie od przekonania i poglądów, lecz tylko i wyłącznie z nie zależnie od dobra Ojczyzny.

Co nakazuje rozważa? Oddanie głosu na tych, którzy nie tylko Twoim zdaniem są ludźmi o najwyższym umyśle i moralności, ale

oddanie głosu na tych, którzy dziś i jutro przedstawiają najpoważniejszą wartość dla kierownictwa partii i rządu, dla polskiej i socjalistycznej racji stanu.

ZAPAMIĘTAJ: polską i socjalistyczną rację stanu jest: zachowanie pokoju społecznego umożliwiającego pełną odbudowę, zachowanie i rozwinięcie zdobytych października, zachowanie wolności słowa, wolności sumienia i wyznania, rozwinięcie samorządności robotniczej, umocnienie suwerenności gospodarczej i niepodległości politycznej, przy równoczesnym przyspieszonym, równoprawnym rozwoju stosunków z krajami socjalizmu.

Jacy ludzie są w tej sytuacji najbardziej potrzebni narodowi i kierownictwu partii?

Przed wszystkim ci, którzy wespół z tow. Gomułką zdobywali szturmem wszystko to, co od trzech miesięcy stało się naszą wspólną własnością — zwycięstwo października.

Przed wszystkim ci, którzy dziś wraz z tow. Gomułką stanowią trzon kierownictwa i sztabu. Twoja rozważa, która przed trzema miesiącami uratowała kraj od bratobójstwa i zamieszek — i dziś musi kraj ten od zła ocalić.

Towarzysze Gomułko, uczciwy Polak i komunistyczny zwraca się dzisiaj do Ciebie z serdecznym apelem: „Nie skreślaj kandydatów!”

Dawniej nie apelowano. Do sumień ludzkich trafiano dekretem, do serc — nierzadko represją.

Towarzysze Gomułko, zwraca się dziś do Ciebie z patriotyczną, ludzką prośbą. Chce, abyś pomógł nowemu kierownictwu partii w wyprowadzeniu kraju na spokojniejsze drogi.

Od Twojego własnego sumienia i rozumu zależy, czy pojmiesz treść polityczną zawartą w skąpych słowach apelu.

Jeśli pojmiesz, odpowiesz na apel dojrzałe. Jeśli nie pojmiesz, zrobisz tak, jak Twoje tylko sumienie obywatelskie dyktuje.

Czy jesteś jednak pewien, że potrafisz ono wybrać najludźniejszą decyzję z punktu widzenia nie tylko osobistego, lecz ogólnospołecznego?

Jeżeli tego niepewny, z a u f a j radzie siłowego, wypróbowanego działacza, płomiennej patriotki i prawego komunisty. Towarzysze Wiesław nie rzuca słów na wiatr. Jego słowa albo komunikują przyszłe czyny, albo potwierdzają dokonane, albo ostrzegają przed niebezpieczeństwem.

Naród i partia zaufały sobie wzajemnie w październiku.

Partia i naród muszą sobie ufać i dziś. Tyle o rozsądku i rozważa. Co nakazuje dyscyplina?

Ustrzeż, za wszelką cenę ustrzeż (nawet za cenę rezygnacji z osobistego punktu widzenia) kraj od zamieszek, zdrady, wsteczności i reakcji.

Za trzy dni wybory. Ich wynik — to Twoja przyszłość! Ich wynik — to Twoja rozważa, rozsądek, dyscyplina.

Czy staniesz na apel? Czy wytrzymasz i tę próbę ufności do tow. Gomułki? Apel Gomułki jest ostrzeżeniem.

Niebezpieczeństwo przoczone może się stać tragedią. Bądź mądry! Bądź czujny! Bądź uczciwy wobec partii i jej przywódcy, tow. Wiesława!

Józef Cyrankiewicz kandydatem UJ do Sejmu

W dniu 20 stycznia 1957 r. obywatele Krakowa staną do wyborów, aby oddać swe głosy na listę Frontu Jedności Narodu i obdarzyć zaufaniem 7 kandydatów. Dyskusje tożsame między wyborcami i ich głosy świadczą o żywym zainteresowaniu, jakie budzą osoby poszczególnych kandydatów.

Lecz wśród tych głosów nie brak także, niestety, agitacji wzywającej do bojkotu wyborów lub skreślenia najbardziej zasłużonych kandydatów, a wśród nich centralnego kandydata, premiera Józefa Cyrankiewicza.

Jest to ekcja tych, którzy pragną, aby wybory się nie udały, aby Sejm Polski nie mógł się zebrać w doświadczonym politycznie składzie i aby można było twierdzić, iż wielka odnowa w naszym życiu dokonana w październiku ub. roku nie znalazła aprobaty społeczeństwa. Idzie o osłabienie demokracji, praworządności i suwerenności ludowego państwa polskiego.

Podpisani profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego stwierdzają, że lista kandydatów Frontu Jedności Narodu, a w szczególności osoba czołowego kandydata Krakowa — Józefa Cyrankiewicza — znany jest dobrze na Uniwersytecie Jagiellońskim. Przed wojną jeden z najwybitniejszych jego uczniów, a potem krakowski działacz społeczny,

podczas wojny przywódcą lewicy i nieustraszony więzień obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, wysunął się na czoło działaczy politycznych w Krakowie. Powołano go na najwyższe stanowiska państwowe wicepremiera i premiera rządu było następstwem wielkich zalet jego charakteru i zdolności politycznej przewidywania.

Rola premiera Józefa Cyrankiewicza w pamiętnych dniach października 1956 r., gdy walczył o suwerenność Polski i zasadnicze zmiany w naszym życiu politycznym, zasługują na najwyższe uznanie. Znane są także zasługi premiera Cyrankiewicza dla Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przy jego żywym poparciu wracają obecnie do Uniwersytetu odzwyczajone od niego wydziały i katedry, a od lat dziełca szczególną troską otacza on jeden z najpiękniejszych budynków Uniwersytetu, starożytnie Collegium Maius będące w znacznej mierze dziełkiem niemu w odbudowie.

Podpisani profesorowie Uniwersytetu Jagiellońskiego wyrażają swe pełne zaufanie dla czołowego kandydata Krakowa. Wzywają także wszystkich obywateli dobrej woli do oddania głosów na tego tak zasłużonego dla Polski męża stanu.

Kraków, dnia 14 I 1957. Rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego — prof. dr Zygmunt Grodzinski, prorektor UJ — prof. dr A. Bohneck, prof. dr Jan Grzybowski, prof. dr Jan Weyssenhoff, (Następują podpisy profesorów).

Spotkania z kandydatami na posłów

W czwartek, 15 bm. odbędą się spotkania: Godz. 10.00: nauczycieli w sali Filharmonii z premierem CYRANKIEWICZEM; Godz. 10.30: załogi Krakowskich Zakładów Sodoowych w kinie „Chemik” z premierem CYRANKIEWICZEM; Godz. 11.30: mieszkańców dzielnicy Podgórze w sali Sokola z premierem CYRANKIEWICZEM; Godz. 12.00: członków ZBoWiD w sali pocztowców przy ul. Westerplatte 20 z premierem CYRANKIEWICZEM (wstęp za zaproszeniem); Godz. 15.00: pracowników Wojsk. Zakł. Remont. z ob. ob. Balickim, Kłeczkim, Morawskim i Stomma; Godz. 16.30: mieszkańców Woli Duchackiej w szkole z ob. Rażnym; Godz. 18.00: kobiet w sali obrad MRN z ob. ob. Balickim, Drobnerem, Kłeczkim, Morawskim i Stomma; Godz. 18.30: mieszkańców Obwodu Nr 64 z ob. ob. Cynkinem i Jakusiem w szkole przy ul. Mazowieckiej 70; Godz. 19.00: mieszkańców Plaszków z ob. ob. Rażnym i Stomma (miejsce spotkania podane zostanie na afiszach).

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Krakowska

Wyo. A
Cena 50 gr
Makład
104.664

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok IX. Kraków, czwartek 17 stycznia 1957 Nr 14 (2595)

Chiny Ludowe popierają nasze wysiłki w umacnianiu socializmu w oparciu o leninowskie zasady

Wspólne oświadczenie delegacji rządowych

Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Chińskiej Republiki Ludowej

15 bm. o godz. 8.30 rano w Sali Pompejańskiej Pałacu Belwederskiego odbyło się uroczyste podpisanie wspólnego oświadczenia delegacji rządowych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Chińskiej Republiki Ludowej. Oto tekst oświadczenia:

Na zaproszenie rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej przebywała w Polsce z wizytą przyjacielską w dniach od 11 do 16 stycznia 1957 roku chińska delegacja rządowa pod przewodnictwem premiera Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czou En-lai.

W czasie wizyty odbyły się rozmowy pomiędzy delegacjami rządowymi obu krajów. Ze strony polskiej w rozmowach uczestniczyli:

Pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, minister spraw zagranicznych — Adam Rapacki, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edward Ochab i Roman Zambrowski, wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Chińskiej Republice Ludowej — Stanisław Kirylik. Ze strony chińskiej w rozmowach uczestniczyli: premier Rady Państwowej i minister spraw zagranicznych — Czou En-lai, wicepremier — Ho Lun, wiceminister spraw zagranicznych — Wang Cia-sian, ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Chińskiej Republiki Ludowej w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Wang Bin-nan.

Rozmowy toczyły się w przyjaznej i serdecznej atmosferze oraz w duchu wzajemnego zrozumienia i braterskiej jedności.

W czasie rozmów dokonano szerokiej wymiany poglądów na temat dalszego rozwoju i umocnienia wzajemnych stosunków między Polską Rzeczypospolitą Ludową i Chińską Republiką Ludową, a także na temat umocnienia solidarności wszystkich krajów obozu socjalizmu oraz na temat podstawowych problemów obecnej sytuacji międzynarodowej. Obie strony osiągnęły całkowitą zgodność w następujących omawianych sprawach.

Obie delegacje stwierdzają, że dzięki stanowczemu odparciu, z którym spotkała się działalność agresywnych sił imperialistycznych wrogich postępowi, socjalizmowi i pokojowi — istniejące w ostatnich miesiącach 1956 roku napięcie w sytuacji międzynarodowej — w ostatnim okresie doznało pewnego złagodzenia.

Jednakże koła imperialistyczne nie rezygnują bynajmniej z polityki wywarzania napięcia międzynarodowego, z prób tłumienia walki narodowo-wyzwoleńczej narodów Azji i Afryki, nie wyzyskują się również wysiłków zmierzających do poróżnienia krajów socjalistycznych i podważania stosunków wewnętrznych w tych krajach.

Chociaż w szeregu krajów Europy zachodniej wzrasta opór przeciw polityce bloków wojennych, mocarstwa zachodnie powziły decyzję wyposażenia uczestników NATO i członków z Niemiec Republiką Federalną w broń atomową, czynnie reaktują odwetowe siły militarysty w Niemczech zachodnich, co raz jeszcze potwierdza agresywny charakter tego paktu.

Sytuacja ta stanowi groźbę nie tylko dla krajów sąsiadujących z Niemcami i dla samego narodu niemieckiego, lecz także dla wszystkich narodów na świecie.

Na Bliskim Wschodzie agresja anglo-francusko-izraelska przeciwko Egipcjowi była przejawem polityki sił kolonialnych i imperialistycznych w stosunku do całego Bliskiego i Środkowego Wschodu. Wskutek zdecydowanego oporu Egiptu, solidarne postawy narodów arabskich oraz poparcia krajów socjalistycznych i wszystkich milijuncy pokój

100 DZIENNIKARZY ZAGRANICZNYCH NA WYBORY

W dniu 14 I 1957 r. w hotelu „Bristol” w Warszawie odtwarte zostało przez Departament Prasy i Informacji MSZ biuro prasowe, które w okresie wyborów będzie obsługiwało około 100 dziennikarzy zagranicznych przybyłych na ten okres do Warszawy.

W biurze prasowym zainstalowano dalekopisy, którymi dziennikarze będą mogli nadawać wiadomości do wszystkich niemal krajów.

Na zdjęciu: kierownik biura prasowego Kempelcz w rozmowie z dziennikarzem angielskim Ronaldem Prestonem z „The Times”.

CAF — fot. Baranowski

Powołanie zastępców przewodniczącego i członków Komisji Planowania przy Radzie Ministrów

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów powołał na stanowiska zastępców przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów Leona Kasmana, Mieczysława Lesza, Kazimierza Seomskiego, Bolesława Strużka i Adama Wang.

Na członków Komisji Planowania przy Radzie Ministrów powołani zostali: Jan Drewnowski, Edward Droźniak, Edward Iwaszkiewicz, Michał Kalecki i Józef Kulesza.

Premier Czou En-lai w Budapeszcie

W swej walce o socjalizm naród węgierski ma poparcie 600-milionowego narodu chińskiego

BUDAPESZT (PAP). W dniu 16 bm. w Budapeszcie odbyło się zebranie aktywnych komunistów stoicy Węgier, zwolane przez Tymczasowy Budapeszteński Komitet Wykonawczy Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Zebrani powitali serdecznie przedstawicieli węgierskiego rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego z Janosem Kadarem na czele oraz członków chińskiej delegacji rządowej, której przewodniczył premier Czou En-lai.

Przemawiając na zebraniu Janos Kadar podkreślił, że przyjaźni między narodami chińskim i węgierskim przeszła prawdziwą próbę. Kiedy siły rewolucyjne węgierskiej klasy robotniczej wystąpiły do zdecydowanej walki przeciwko kontrrewolucji — powiedział Kadar — Chiny Ludowe jako potężny i prawdziwy przyjaciel poparły nas całkowicie.

Huczynymi oklaskami przyjeździł zbrani przemówienie Czou En-lai. Ostatnio — powiedział on m. in. — naród chiński, jak i wszystkie narody socjalistyczne uważnie śledził ciężką walkę węgierską mas pracujących przeciwko kontrrewolucji imperialistom. Naród chiński z uczuciem wielkiego zadowolenia stwierdza, że węgierska klasa robotnicza i postępowe siły kraju coraz bardziej zwracają szereg wokół rządu robotniczo-chłopskiego. Życie stopniowo ulega normalizacji. Jednakże wciąż jeszcze istnieje bardzo wiele trudności. Rząd węgierski podjął już szereg kroków. Dąży on do zachowania zdobytych ostatnich 12 lat i do stopniowego usuwania popelnionych błędów. Naród węgierski — powiedział Czou En-lai — w swej walce o socjalizm w-

W jednym zdaniu

WARSZAWA (PAP). Biorąc pod uwagę, że ob. Edward Osóbka — Morawski, członek PZPR, kandydujący z listy Frontu Jedności Narodu w okręgu nr 44 — Lublin w toku kampanii wyborczej w swoich wystąpieniach zajął stanowisko zasadniczo sprzeczne z programem Frontu Jedności Narodu — Okręgowa Komisja Potzumiewawcza Stronnictw Politycznych w Lublinie, na wniosek KC PZPR, postanowiła wycofać kandydaturę E. Osóbki — Morawskiego z listy kandydatów Frontu Jedności Narodu.

14 bm. premier Cyrankiewicz przyjął ks. kardynała S. Wyszyńskiego, z którym omówił szereg spraw dotyczących stosunków między państwem a kościołem, a w szczególności uchwalonego ostatnio dekretu o obsadzanu stanowisk kościelnych oraz spraw dotyczących prawidłowego, opartego na wzajemnym poszanowaniu wolności sumienia wprowadzania nauki religii do szkół.

25 LAT PIOSENKI MIŁOSNEJ

(Inf. wł.) — Pod tym tytułem odbył się 15 bm. w sali Filharmonii Krakowskiej pierwszy występ znakomitej pianistki francuskiej, LUCIENNE BOYER, jednej z tych, którzy rozświetliły piosenkę francuską na całym świecie.

Piosenki śpiewane, a równocześnie wspaniale wygrane aktywnie zdobyły z miejsca uznanie i sympatię publiczności. (P.)

Odczyt profesora Czesława Bobrowskiego

(Inf. wł.) 16 bm. w sali Międzyuczelnianego Klubu Studenckiego prof. CZESŁAW BOBROWSKI wygłosił odczyt na temat „VIII Plenum w oczach Zachodu”.

Pytania uczestników spotkania (a było tych pytań ponad 30) dotyczyły emigracji polskiej, naszej sytuacji gospodarczej, zagadnień polityki zagranicznej. W imieniu zebranych podziękował prelegentowi za odczyt i udzielenie odpowiedzi przewodniczący Rady Okręgowej ZSP, Adolf Geodecki.

Oddaj swój głos na listę Frontu Jedności Narodu, na listę Polskiego Października

W XV-lecie PPR

Historia przyniosła rację

W tych dniach mija 15 rocznica powstania Polskiej Partii Robotniczej...

le i wzięła na swe barki ciężar odpowiedzialności za dalsze losy narodu...

W przedwieństwie do innych partii działających w podziemiu, PPR od chwili powstania...

nia Narodowego. Historia tych lat jak i lat późniejszych...

„Mazowsze“ wyrusza na podbój Londynu

Na parę minut przed odjazdem...

(Korespondencja własna z Warszawy)

Siedziba polskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze“ w Karolinie...

Dzisiaj o godz. 13 odlatuje pierwszy samolot, który zawiezie zespół na występy do Londynu...

Przed budynek w Karolinie zajeżdżają pierwsze autokary. Czas wyjazdu zbliża się wielkimi krokami...

W jakim teatrze odbywać się będą występy „Mazowsza“? Teatr nazywa się Stoll Theatre...

— Zainteresowanie występami bardzo duże. Tak przynajmniej czas poinformowano...

W miarę jak toczyły się losy wojny bankrutujący koncept politycznych obozów londyńskich...

Alfred Woycicki

Na skraju śmierci

Luty 1942.

Stoję pod ścianą na korytarzu pierwszego piętra więzienia Montelupich...

N. (Nacht und Nebel). A więc nie mam już nigdy wyjścia z obozu...

W końcu przybywa do obozu Cyrankiewicz. Niebawem nawiązuje z nim kontakt...

Dla wszystkich więźniów związanych z Ruchem Oporu zalecana jest szczególna ostrożność...

— Ktoś musi. — Ale w naszej sytuacji nędmiar ryzyka może być błędem...

— Każdy człowiek popełnia błędy — słyszę w odpowiedzi. — Ale trzeba mieć w życiu zasadę...

Wiosna — lato 1943.

Rzecz trwa. Codziennie po rannym apelu na XI blok odchodzi dziesiątka...

— Argumentów było wiele, bardzo wiele. Ale w końcu zaproponowałem: Gryć się będziemy...

Lato 1942.

Kilku koleżanów z ZWZ, którzy znaleźli się tu przede mną...

Przedstawiciel młodzieży, ale zagadnienia młodzieżowe stawiam na czele wszystkich innych...

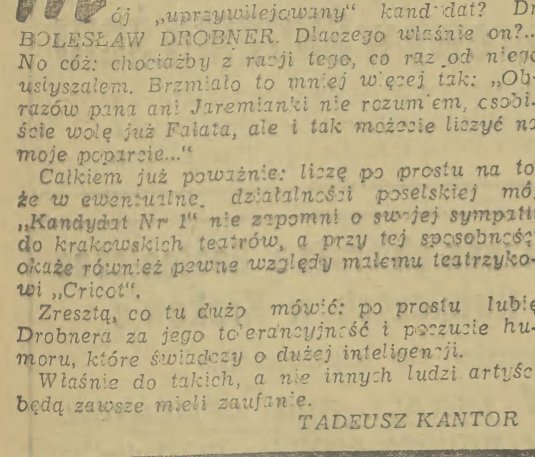


pracy państwowej, nawet pod pretekstem, że nie chce brać udziału w „budownictwie socjalizmu“...

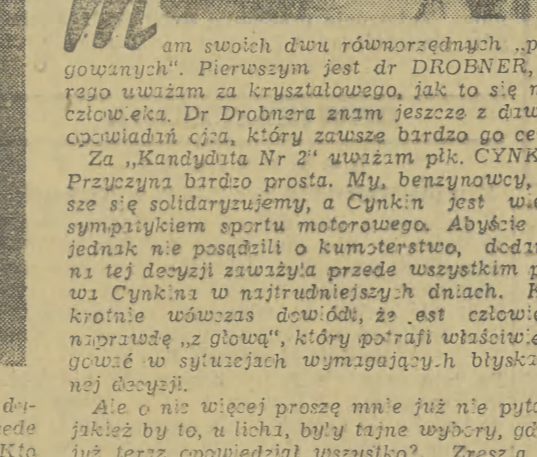


temu z całą odpowiedzialnością mogę twierdzić, że nie zwiędnie on nadziei, jakie wiąże z przyszłym Sejmem...

na powrót stanie się teatrem z prawdziwego zdarzenia? I jeszcze jedno. Chciałby wybory są tajne, choć zdradził tajemnicę: urzucam listę bez skręśleń...



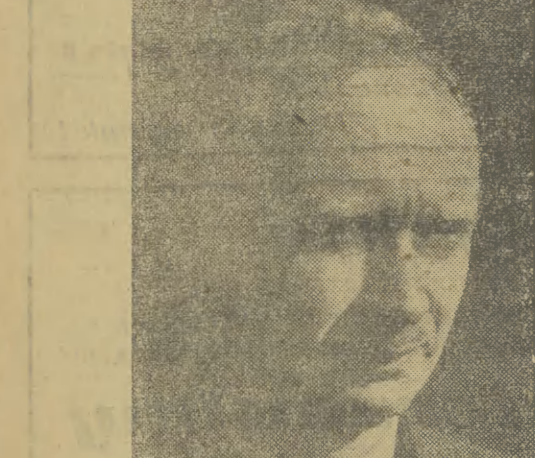
„Kandydat „uprzywilejowany“ kandydat? Dr BOLESŁAW DROBNER. Dlaczego właśnie on?.. No cóż: chociażby z racji tego, co raz od niego usłyszałem...



am stołach dwu równorzędnych „profelowanych“. Pierwszym jest dr DROBNER, którego uważam za kryształowego...



roszę wybaczyć, że nie będę się starał być dociekliwy, jak się tego zapewne Czytelnicy po mnie spodziewają...



niebezpiecznie nazwisko?.. A potraficie być dyskretni? W takim razie powiem. Od przed wszystkim głosuję na CYRANKIEWICZA...



Widzę, że i pani nabrała teraz ochoty do glosowania na Cynkina. Birdzo się z tego cieszę.

Czy ci, którzy dają tej agencji polską, względnie nawet tylko przechodzą obok niej obocznie, o wszystkim już zapomnieli? Czy odpowiadają nie pojmując...

W obecnych warunkach — wydaje mi się — nie wolno nikomu uchylać się od udziału w

ICZNYM CZYTELNIKOM w Krakowie: — Kwiaty solenizacyjne m.żna wręczyć do biblioteki...

ak „młot“ kandydatem na posła jest płk. TADEUSZ CYNKIN. Znam go doskonale i dzieki

ja mam nawet dwóch! CYRANKIEWICZA — bo kocha piękne kobiety i teatr, DROBNERA — bo kocha teatr i piękne kobiety...

W niedziele bowiem rozstrzygnię się mać na wiele lat nasz wspólny los, którego obyśmy nie przegrali przez głupstwo naszych bliźnich!

Na skraju śmierci

(Dokończenie ze str. 3)

Śmierci za przygotowywanie listy zmarłych, a nie za przygotowanie listy żyjących, a balenia legalnej wiary itd. itd. Obowiązkiem nas na XI blok. Wyrok powinien być wykonany dnia następnego. Sprawa jest absolutnie beznadziejna.

Nozoryścieli ciekaw. Rano do innych cel w poczemiu do starca i żony. Śniadania. My nie czujemy. Wiadomo, już nie trzeba. Czekamy na egzekucję. Godziny mijają. Nerwy grają. Jedni się modlą, inni klękają. Mielł rozszalał, niech rozszalał! Po co ta złość? Około południa rozlega się zgrzyt kłosa w kracie przy schodach. Pewnie idą po nas. Lecz w korytarzu słychać tylko pojedyncze kroki. Ktoś staje przy drzwiach. Słychać głos Janka Pileckiego, funkcjonariusza bloku śmierci, najpewniejszego towarzysza. Wywołuje mnie na moment z mojej cieniuchy na korytarz. Słyszę mnie terdziejnie. Pożegnania? Po co? Ale nie. Szepce mi radośnie:

— Głowa do góry, chłopcy! Wszystko wstrzymane. Józek czeka...

Tak czekamy 16 dni i nocy. 11 października część idzie jednak na egzekucję, ale tylko część. Reszcie oznajmiają odroczenie wyroków, z powodu konieczności dalszego badania naszych konspiracyjnych kontaktów z „właścicielami”. W tym samym dniu mrodojadne osoby wyjeżdżają mi, że urzował n.a., Cyrankiewicz.

Lojalność wobec tych, którzy

mu zaufali, solidarność z współbojownikami oraz głęboka troska o niedopuszczenie do rozbicia mozołnie skonstruowanego jednolitego frontu Ruchu Oporu podsykowały mu kręki zakrawający może na fantazje, ale jedynie w dziedzinie obywatelskich politycznych zastrzeżeń. Niechciałbym wyroków śmierci (a działają się to między godziną 18 a 19) — ostatnią możliwą drogą łączności wysłał na zewnątrz obozu apel do całego świata, by napiętnowano kłamstwo przez hitlerowskią propagandę i żądanie, by wobec nich jęchali i wędzili politycznych zastępców. Niechciałbym metody. Krótkofalówki poszły w ruch. Sygnali armowe leciały przez eter. Późna noc grzmiała już niedostępnym wolności światła od Moskwy do Waszyngtonu o nowej zbrodni dokonującej się w Oświęcimiu. Uratował nam życie.

Osiupienie sparaliżowało działanie Urzędu Bezpieczeństwa Rzeczy. Zaczęli się liczyć z nieoczekiwaną, nagie ujawnienia, nowa siła. Zmienił się „kurs”, złądził. Dziesiątkom tysięcy więźniów wracała wiera w możliwość uciecia z więzienia.

To jeden z naszych długów wdzięczności wobec Józefa Cyrankiewicza, dług, o którym nie mieliśmy tylko wiedzieć. Dziwniaki są nie tylko ci, którym wynieśli całe głowy, ale i ci wszyscy, na których domy — choćby pośrednio — padł cień kominów krematoryjnych.

ALFRED WOTCICKI

Po raz ostatni kupon...

Dzisiaj zamieszczamy ostatni raz kupon na konkurs — plebiscyt „Gazety Krakowskiej” i Wojewódzkiego Komitetu Kultury Fizycznej w Krakowie.

Jeśli znasz się na sporcie, to nie trudno będzie Ci wytypować pięciu najlepszych sportowców i trzech trenerów naszego województwa w roku 1956.

Wypełniony kupon możesz jeszcze przynieść do „Gazety” (ul. Wielopole 1) tym samym dotrzymasz terminu i nie stracisz ostatniej szansy na cenę wygraną w naszym konkursie.

Kupon konkursu-plebiscytu sportowego „Gazety Krakowskiej” i WKFF

Za najlepszych sportowców krakowskich 1956 roku uważam:

1.
2.
3.
4.
5.

Za najlepszych trenerów krakowskich uważam:

1.
 2.
 3.
- Imię i nazwisko: ...
- Adres:

Dziś

O godz. 18 w sali przy Al. Krasieńskiego 18 odbędzie się zbranie przedwyborcze mieszkańców dzielnicy Zwierzyniec z ob. M. Rusinkiem.

Gościmy w Krakowie węgierskiego pianistę

Na zaproszenie zakopiańskiego „Orbisu” przybył do Polski pianista i kompozytor węgierski András Viski. Nasz gość jest doskonałym pianistą, znanym w całej Europie. Na Węgrzech współpracował z filmem i radiem, a przez szereg lat również z BBC. Od 1949 roku skomponował muzykę do 22 filmów. W ciągu najbliższych trzech miesięcy koncertować będzie w Zakopanem. Koncerty muzyki jazzowej w jego wykonaniu cieszą się ze względu na bardzo wysoki poziom ogromnym powodzeniem.

W ciągu najbliższych tygodni Klub Dziennikarzy w Krakowie urządzi spotkanie i koncert w wykonaniu węgierskiego gościa. O terminie spotkania i koncertu zawiadomimy osobnymi komunikatami.

Gazeta Krakowska NASZE MIASTO

Na wzór Warszawy i Łodzi

Projekt decentralizacji PSS w Krakowie nabiera realnych kształtów

W krakowskim środowisku spółdzielczym coraz głośniejszymi są głosy o konieczności decentralizacji, która pozwoliłaby na uniesienie wielu dotychczasowych niedociągnięć. Krążące na ten temat pogłoski mają jednak swoje głębokie uzasadnienie i budzą zrozumiałe zainteresowanie tak wśród pracowników spółdzielni, jak i szerokiej rzeszy klientów. Faktem jest, że w ciągu ostatnich lat Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Krakowie znacząco się rozwinęła; zasięgiem swym obejmuje całe miasto i wykonuje 45 proc. zadań planowanych przez spółdzielczość tego typu w całym województwie.

PSS posiada w Krakowie ogółem 305 sklepów różnych branż, nie licząc punktów usługowych, wypożyczalni urzędów gospodarstwa domowego, spożywczych zakładów produkcyjnych (garniarnie) i bazy transportu. Kierowanie takim kolosem natrafia na zrozumiałe trudności, jeśli chodzi o operatywność i kontrolę działalności. Dlatego też wysunięty przez kierownictwo PSS projekt decentralizacji, pomimo pewnych zastrzeżeń zyskał już poparcie ogółu zainteresowanych, a więc pracowników PSS i członków tej spółdzielni będących jednocześnie klientami.

Natomiast spółdzielnie-giganty (jak np. PSS w Krakowie) przynoszą wprawdzie dochód, ale są zbyt ciężką maszyną i nie wykazują sprężystości w działaniu. Odbija się to ujemnie m. in. na zapotrzebieniu sklepów.

Jest również źle, gdy spółdzielnia jest zbyt mała, ponieważ wówczas nie przynosi dochodu.

Próba decentralizacji spółdzielni w Warszawie dała pozytywne rezultaty. Otóż utworzono tam 6 spółdzielni, które są „właścicielami” siódmej — transportowej.

Również eksperyment Łodzi udal się. Otóż w Łodzi podzielono przedsiębiorstwo na 4 czynniki, które działają w poszczególnych dzielnicach. Po decentralizacji również w Łodzi zanotowano poprawę pracy.

Nasi rozmówcy z centrali w Warszawie wyrażają pogląd, że decentralizacja PSS w Krakowie powinna być przeprowadzona według zasady terytorialnej, gdyż wówczas łatwiej będzie nawiązać współpracę z gospodarzami terenu — dzielnicowymi radami narodowymi. Ten fakt po-

siada wielkie znaczenie dla należytego zapotrzebienia.

Projekt decentralizacji PSS według branż byłby według skądś. Taki podział zdaje egzamin w państwowym MHD. Jeśli w ten sposób zostałyby podzielone PSS, to albo nastąpiłoby automatyczne rozdzielenie więzi z członkami spółdzielni, albo trzeba by utrzymać nadal centralę obejmującą wszystkie — nowopowstałe spółdzielnie PSS w Krakowie. W pierwszym wypadku byłaby to negacja spółdzielczości, w drugim — nie nastąpiłoby właściwie żadna zmiana w istniejącym stanie rzeczy.

Jak się dowiadujemy, w sprawie decentralizacji krakowskiej PSS ostateczna decyzja ma podjąć walne zgromadzenie członków spółdzielni, które odbędzie się za kilka tygodni.

CZ. BREIT

CO? GDZIE? KIEDY?

17 Styczeń Czwartek

TEATRY

SŁOWACKIEGO: „Wesela” — godz. 19. STARY IM. MODRZEJEWSKIEJ: „Hamlet” — godz. 19. POEZJI: „Antygona” — godz. 19.15. MŁODEGO WIDZA: „Dozwolone” — godz. 19.15. LUDOWY: „Królowa śniegu” g. 17. GROTESKA: „Orfeusz w piekle” — godz. 19.15. MUZYCZNY: nieczynny.

KINA

APOLLO: „Berliński romans” — godz. 10, 12, 14. „Jak bezpańskie psy” — godz. 16, 18, 20. UCIECHA: „Czerwone i czarne” — godz. 11.30. „Poznań nocą” — godz. 15, 18. „Julietta” — godz. 20 wraz z imprezą estradową. WANDA: „Czerwone i czarne” — godz. 10.30. „Parasyl histonoz” — godz. 16, 18, 20. WRZOS: „Sierpniowa niedziela” — godz. 14, 16, 20. — WOLNOSC: „Pamięć i międzywielmożność” — godz. 16, 18, 20. SZUKA: „Diabeł wcielony” — godz. 10, 12, 14. „Tętro” — godz. 16, 18, 20. — M. GWARDIA: „Księżniczka Mary” — godz. 11.30, 17.30, 19.30. — STAL: „Piękności nocy” — godz. 16, 18, 20. ŚWIT: „Ostatni most” — godz. 16, 18, 20. PRZYJAŻŃ: Program dla dzieci. — godz. 15, 16. Dostojewski — godz. 17, 18.15. — „Przed maturą” — godz. 19.30.

RADIO

NACIEKAWSZE AUDYCJE: Godz. 8.20: Koncert poranny. — 19.00: Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — lekcia 27. 11.00: Aud. szkolna. 12.04: Józef Haydn: Nocturn C-dur. 12.04: Wiadomości. 12.10: Felieton na tematy między narodowe. 13.10: Utwory Daniela van Goens. 13.30: Dla dzieci. — 17.00: Wiadomości. 18.05: Koncert Krak. Ork. i Chóru PR. — 18.30: Listy i piosenki. 18.50: Pogadanka dr. A. Pytla. 19.00: Dziennik krakowski. 17.25: Gra sekcji organizacyjnej Bogal Krakowskiej. 17.40: „Orawskie posady” — w oprac. S. Chruszkiego. 18.20: Aud. dla młodzieży. 18.30: Wiadomości. — 18.35: Muzyka i aktualności. — 19.00: Piosenki i aktualności. — 19.10: Koncert zyczeń. — 20.00: Dziennik. 20.25: Kronika sportowa. 20.35: Muzyka rozrywkowa. 20.50: „Diabeł kapitana van Tocha” — sluch. wg. pow. Karola Capka. — 22.50: Muzyka taneczna. — 23.20: Fragmenty z oper Wagnera. 23.50: Ostatnie wiadomości.

DYŻURY

WEWNĘTRZNY: Oddział Szpitala Miejskiego im. Biernackiego, ul. Trynitarska 11.

Dobre perspektywy krakowskiego handlu

Kraków otrzymał w tym roku większe niż dotąd byłoby fundusze inwestycyjne. Wystarczy powiedzieć, że z ogólnej sumy przeznaczonej na inwestycje dla całego województwa nasze miasto otrzymało połowę.

Jak informuje kierownik działu inwestycji Miejskiego Zarządu Handlu, mgr Tadeusz Białecki, sieć sklepów wielkiego Krakowa znacznie się powiększy.

Oto mieszkańcy nowobudowanego osiedla 13 Stycznia otrzymają kilka sklepów, m. in. konfekcyjny, obuwiczny i tekstylny. We wnętrzu bloków uruchomionych będzie w 1957 i 1958 r. 14 sklepów tzw. podstawowych — owocowowarzywniczych, nabiałowa, spożywcze.

U wylotu ulic Dzierzynskiego i Nowowiejskiej urządzony zostanie plac targowy o powierzchni 1500 m² z ufortowaną powierzchnią i zmywakiem. W przyszłym roku natomiast targowisko powiększy się o pawilon — halę targową.

Wielobranżowy sklep przemysłowy — elektrotechniczny, mydlarsko-farbiarski, gospodarstwa domowego i perfumeryjny otrzymał mieszkańcy ulicy Mogińskiej i Kieleckiej. Przydały się tam bardziej sklep spożywczy, ale ta strona Mogińskiej jest podłudniowa — silne nagrzanie uniemożliwia tu lokalizację sklepu spożywczego.

Od maja ub. roku, a więc od czasu, kiedy Miejska Komisja Planowania Gospodarczego, Miejski Zarząd Handlu i Miejski Zarząd Architektury-Budowlany ustalił, że

zawierzenie projektu na jednokolejki budynki otrzyma inwestor po uwzględnieniu w nim potrzebnego dla dzielnicy sklepu, przybywają mieszkańcy 42 sklepów w różnych dzielnicach. I tak przy Rynku Dębnickim sklepy pasmanteryjne, przy Ujejskiego i Garnarskiej — sklepy mięsne.

Nie można, oczywiście, pominać sklepu samoobsługowego przy zbiegu ulic Karmelickiej i 1 Maja. Jeszcze w tym tygodniu spółdzielnia „Współpraca” przystąpi do robót murarsko-stolarskich, aby zakończyć pracę w kwiecieniu, a najdalej w maju.

Nowa Huta jest miastem o najlepiej w Polsce rozmieszczonej sieci handlowej. W tym roku przybędzie jej 40 lokali sklepowych na osiedlach C-22 i B-33. Będą to sklepy nabiałowe, spożywcze, mięsne, przemysłowe, duży sklep konfekcyjny i obuwiczny, sklep centrali wlepiarskiej. Pierwszym z tego rodzaju w Hucie będzie sklep z upominkami. Nie zapominając o dzieciach. Pod koniec II kwartału otwarty zostanie wzorcowy sklep z zabawkami na B-33. Zabawki umieszczone będą nie na półkach, ale w obrotowej szafie na podłum od wewnątrz oświetlonej.

Mieszkańcy Nowej Huty otrzymają poza tym hurtowy skład opałów, przetwórczą mięsa i mleka, rozlewnię piwa i wytwórnię wód gazowych, a także wielkie targowisko o powierzchni 15.000 metrów kwadrat, którego szóstą część już została oddana do użytku. Projekt wykonany przez zespół młodych inżynierów „MiejskoProjekt” przyjęty został przez Miastęstwo za typowy. Projektanci przemysłowi wszelkie, najdrobniejsze nawet szczegóły. Np. normalnie hale sprząta się nosząc wiadrami wodę. Tu sprzątki czysto z kłupkaście kroków będą mogły korzystać z hydrantów, hala będzie myta ciepłą wodą z kaloryferów.

Nowy lokal gastronomiczny „Arkadia” na 250 miejsc oddany zostanie w ciągu drugiego półrocza. Obecnie prowadzone są przy placu Centralnym, gdzie nieścisłe będzie lokale, roboty wykończeniowe.

W perspektywie plan inwestycji przewiduje wraz z rozpoczęciem budowy nowego osiedla mieszkaniowego w Podgórzu — w rejonie dawnej tandety, uruchomienie sieci sklepów, punktów usługowych i placu targowego. (broj)

Porady prawne

Pracownicy Sp-ni Pracy Wytwórnia Sprzętu Medycznego, Kraków, Dekerta 18.

Rozporządzenie Min. Pracy i Opieki Społecznej z 23 lutego 1954 dotyczy pracowników spółdzielni. Wynagrodzenie za urlop Wazp powinno być obliczone według średniego wynagrodzenia z poprzednich trzech miesięcy, przy uwzględnieniu godzin nadliczbowych, jeżeli mają one charakter stały. Wazpa Spółdzielnia pismem z dnia 5 XII 1953 r. wyjaśniła nam, że oblicza urlop według podanej zasady. (jot)

Notatnik reportera

Balet wiedeński w Krakowie

19 i 20 bm. wystąpi w Krakowie Zespół Baletowy z Wiednia. Ta niewielka, licząca 10 osób i młoda, bo istniejąca od 2 lat grupa baletowa reprezentuje wysoki poziom artystyczny. Zespół pod kierunkiem Hanny Berger przedstawia styl wywodzący się ze szkoły niemieckiego impresjonizmu, jest grupa tańca nowoczesnego. Przeważa tutaj taniec — pantomima, podbudowany symboliką.

W pierwszej części programu zobaczymy układy taneczne do muzyki Bizeta, Konta i Debussy'ego.

W drugiej — wiedeńską sztukę baletową.

W trzeciej i najciekawszej cykl zfabularyzowanych obrazów tanecznych pt. „Ogłoszenia”.

Zespół wystąpi w Krakowie po sukcesach w Wiedniu i

Pradze. W Polsce dał już przedstawienia w kilkunastu miejscowościach i cieszył się wieloletnim ogromnym powodzeniem.

Zw. Zaw. Pracowników Gastronomicznych rozszerza działalność

(Inf. wł.) — W poniedziałek, 14 bm. wyjechała z Krakowa delegacja powstałego niedawno Komitetu Organizacyjnego Związku Zawodowego Pracowników Gastronomicznych i Hotelowych. Delegacja udała się do Kielc, celem przeprowadzenia wstępnych prac organizacyjnych związanych z utworzeniem oddziału wspomnianego Związku w Kielcach.

Jak się dowiadujemy, 17 bm. podobna delegacja ma udać się z taką samą misją do Rzeszowa. (bc)

niedaleko od KRAKOWA, g

Tam, gdzie nie docierają światła miasta

„Z daleka, a miałem blisko” — powiedział w „Weselu” Wernyhora do Gospodarza odwiedzającego go w Bronowicach. Nie powiedziałby tak z pewnością, gdyby „Wesela” odbywało się dziś w Bodzowie, Skotnicach czy Rybitwach, gdyby musiał brodzić po kolana w błocie pod płaszczkami moście kolejowym przy ul. Grodzkiej lub trząść się w autobusie do Koźdra. A prawda... Wernyhora był na kocu. Ten środek lokomocji przydziłby się i dzisiaj w miejscowościach, które tu wymieniono, a które leżą „niedaleko od Krakowa — o!”

Się mówiąc niedaleko od centrum miasta, bo przecież wchodzi one w obręb tzw. wielkiego Krakowa. Idee wielkiego Krakowa, którą hołubił

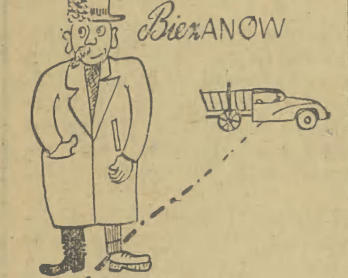
całe miasto wojewódzkie i 158 km dróg. Ech, te drogi! W Lagiewnikach, w Plaszwowie, ba, w samym sercu Podgórz... Tę kurz w lecie, te bajora wiosną i jesienią, te dziury w jezdniach, na których samochody tracą resor... Pewnie, że otoczenie czołowa zdrowia przy ul. Serkowskiem, gdzie pacjenci gubią w błocie buty, nie jest takie ważne, jak naderżnięta Pianka, czy malowane kamienie w Rybniku. W całej dzielnicy nie sprządzono do ostatnich dni latami ani kilometra trwałej nawierzchni. Na szutrze daleko nie zajadiesz, a wieczni latami dziury trudno, jeżeli dzięki biurokratycznym przepisom nie można korzystać z krzeszawiczkich kamieniołomów.

Więć coś u licha, niczego pozytywnego na kresach wielkiego Krakowa znaleźć nie można? Z drogami źle, z remontami budynków mieszkalnych kiepsko... Jedną rzecz może zyskały miejscowości przyłączone do miasta: zrodziło tu wiele w dziedzinie szkolnictwa. W roku ubiegłym skanalizowano szkoły w Koźdrze, w Lagiewnikach i w Plaszwowie, przeprowadzono remont kapitalny szkół w Pychowicach i w Rybitwach, buduje się nowy budynek szkolny w Prokocimiu.

Prawda, Urusko i Wilga — połki o ładnych nazwach, lecz mniej ładnym zapachu, resztującą jeszcze niedawną epidemię różnych chorób, otrzymali kryte odpływy.

Lecz to już prawie wszystko. Dzielnic katastrofalne, które całkiem niepodziwianie spotykasz zszereż przyłączenia do Krakowa, w istocie posiadają nadal wsielami, do których trudno dotrzeć, które wieczorami toną w ciemnościach i które z miastem łączą wąskie czyste formalka.

Blisko, a przecież daleko... (BW)



Kiedys w sercu znanego krakowskiego kurmistrza Leo, zrealizował niechący niemiecki okupant przyłączając do miasta wiele okolicznych wsi. Niektóre z nich w s. osób zgina czołwicy — np. pół Bieżanowa, tu, pół tam... Zdarza się podobno, że gospodarz ma dom w Krakowie, a stodołę o kilka kilometrów, ale już w gromadzie Bieżanów. Kochający tradycję okowite miasta nie odważył się niczego zmienić w tej sytuacji i taki to dziwotył pozostał do naszych czasów.

Dzięki temu dzielnica Podgórze liczy sobie około 100.000 ludności (czyli tyle, ile nieje-

KONKURS

DYREKCJA WOJEWÓDZKIEGO SZPITALA SPECJALISTYCZNEGO im. DR ANKI w Krakowie, ul. Prądnicka 80 ogłasza KONKURS na wolne stanowisko asystenta oddziału rakochirurgii. — Warunki przyjęcia: I stopień specjalizacji w zakresie chirurgii.

Podania należy kierować do Dyrekcji w terminie do dnia 15 lutego br.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ROBOTNIKÓW do wyładunku węgla na punktach ładunkowych w Krakowie Głównym, Krakowie-Plaszowie, Szczakowej i Trzebnicy zatrudni od zaraz Kolejowe Przedsiębiorstwo Robót Ładunkowych Oddział w Krakowie. Wynagrodzenie akordowe wg obowiązujących przepisów (przebieżenie 1.500 zł.). — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr K.P.R.L. Kraków, F. Dzierżyńskiego 16a, pokój nr 45.

ST. TECHNIKA NORMOWANIA, INŻ. KONTROLI TECHNICZNEJ, ST. TECHNIKA MASZYN, MISTRZA do działu Gł. Mechanika, 2 TECHNIKÓW KALKULATORÓW, TECHNIKA ROZDZIELCIE, INŻ. TECHNOLOGA, MISTRZA PRODUKCJI ELEMENTÓW, MISTRZA INSTR. SZKOLENIA WARSZTATOWEGO, MAGAZYNIERA — zatrudnią zaraz Zakłady Naprawy Sprzętu Drogowego w Krakowie, ul. Fabryczna nr 7. Reflektujemy jedynie na pracowników o pełnych kwalifikacjach technicznych i długoletniej praktyce warsztatowej. Ponadto zatrudnimy wysokokwalifikowanych TOKARZY METALOWYCH, FREZERÓW, ŚLUSARZY MASZYNOWYCH, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, BRAKARZY ze znajomością obsługi skrawaniem oraz 2 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do transportu. — Zgłoszenia osobiste przyjmuje Sekcja Kadr, w godzinach od 7 do 15. K-152

2 INŻYNIERÓW TECHNOLOGÓW drewna, INŻYNIERA ELEKTRYKA, INŻYNIERA MECHANIKA oraz KIEROWNIKA warsztatów mechanicznych z praktyką w przemyśle drewnym zatrudni zaraz Dyrekcja Mazurskich Zakładów Przemysłu Słedziw w Morągu k. Olsztyna. Warunki pracy oraz mieszkaniowe do uzgodnienia z Dyrekcją Zakładu.

MGR INŻYNIERA MECHANIKA, konstruktora maszyn i urządzeń mechanicznych z dużą samodzielnością praktyczną, na stanowisko Gł. Konstruktora lub Kierownika Wydzielonego Biura Konstrukcyjnego poszukują Zakłady Mechaniczne „Tarnów”. Wynagrodzenie według tabeli plac zakładów I kategorii M.P. Masz., lub wg stawek C.B.K. W wypadku możliwości szybkiego zapewnienia, mieszkanie natychmiast zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Zakładów Mechanicznych „Tarnów” w Tarnowie, ul. Kochanowskiego 1. K-24

OBWIESZCZENIA

KOMUNIKAT

Zarządu Wojewódzkiego Z.M.P. w Krakowie.

W związku z likwidacją spraw finansowo-gospodarczych Zarządu Wojewódzkiego ZMP i wszystkich podległych Zarządów na terenie województwa krakowskiego wzywamy wszystkich wierzycieli do zgłaszania pretensji z tytułu rozliczeń za dostawy i usługi w terminie do dnia 31 stycznia 1957 r.

Po tym terminie żadne reklamacje nie będą przyjmowane. Wzywamy również wszystkich dłużników do uregulowania zobowiązań w tym samym terminie. Po upływie terminu wszystkie sprawy dłużników zostaną przekazane na drogę sądową.

Wojewódzka Komisja Rewizyjna. Wojewódzka Komisja Likwidacyjna Kraków, al. Słowackiego 48, I p.

Unieważnienie.

UNIEWAŻNIENIE ZA ZABŁONĄ KSIĄŻKĘ REWIZJI KOTŁA-ZBIORNIKA POWIETRZNEGO nr fabr. 5236 — nr Stowaryzacji 25379 rok budowy 1902. BĘDĄCĄ WŁASNOŚCIĄ Z.G. „BOLESŁAW”.

ZAMIENIMY

nową zgrzewarkę elektryczną (punktarkę), o mocy 15/30 kVA do SPAWANIA punktowego BLACH 220/300 V na zgrzewarkę punktową typ EP 2 względnie INNA o MNIEJSZEJ MOCY.

Wytwórnia Aparatury Oświetleniowej „Elektromotul” KRAKÓW, ul. KATARZYNY nr 4.

Przedział

CIĄGIENI szczerzy, oryginalny „Deutz” z szoferką, 20 KM i przyczepą 3 tonową, sprzedam. Stan bardzo dobry. Oferty kierować: Urbas Karol, Krzywocice, poczta Warszawa, — woj. Katowice. A-1314

Zguby

SKUCIŃSKA Wiesława — zam. Kraków, zgubiła legitymację służbową nr 289 — wydana przez Wyższą Szkołę Rolniczą w Krakowie. P-1287

KWASNIEWSKA Wiesława, zgubiła legitymację szkolną nr 34124 — wydana przez Państwową Średnią Szkołę Muzyczną w Rzeszowie. A-1304

ZGODA Aleksy, zam. Nowa Huta, A-31, bl. 9 m. 6, zgubił przepustkę stałą — nr 16474, wydana przez Hute im. Lenina. A-1307

GAJ Janina — zam. Nowa Huta, A-31, bl. 8 m. 23 — zgubiła tymczasową przepustkę nr 919 — wydana przez Krakowską Wytwórnię. A-1302

SADO Stanisław, zam. Letkowiec, zgubił legitymację służbową nr 1770 — wydaną przez Wojewódzki Zarząd Łączności w Krakowie. P-1287

HARNIK Stanisława, zam. w Chelmku, zgubiła przepustkę stałą, wydana przez Fundusze Zakłady Obuwi. w Chelmku. A-1310

FLIEK Krystyna, zam. w Nowej Hucie, zgubiła przepustkę stałą nr 15721, wydana przez Hute im. Lenina. P-1215

PANNA Maria, zam. w Nowej Hucie — zgubiła przepustkę stałą nr 526, wydana przez Hute im. Lenina. P-1319

PALECZNY Florian, zgubił przepustkę stałą, wydana przez Szlubińskie Zakłady Metalurgiczne. A-1218

KUSAK Stefan, zam. w Nowej Hucie, zgubił przepustkę stałą nr 1770, wydaną przez Hute im. Lenina.

P. P. „TARGOWISKA” w KRAKOWIE

ZAMIENI lokal biurowy

o pow. około 200 m² (8 pokoi bardzo dobrze utrzymanych z przyn.) przy ul. Dajwór 14

na lokal biurowy w ŚRODMIEŚCIU

O POWIERZCHNI około 150—160 m². — Zamiana pożądana z powodu konieczności centralnego położenia Biura Zarządu „P. P. TARGOWISKA” — w Krakowie i Nowej Hucie. K-4117

Krakowskie Przedsiębiorstwo Geologiczne Surowców Hutniczych w Krakowie

przyjmuje do wykonania

ANALIZY METALI, RUD, CEMENTÓW, MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH, WÓD itp.

Zgłoszenia prosimy kierować na adres: Laboratorium K. P. G. S. H. Kraków, ul. Karmelicka 6.

Krótkie terminy wykonania!

Dofidne warunki!

Kupimy

OD INSTYTUCJI LUB PRZEDSIĘBIORSTWA

a) LOKALIZACJĘ I DOKUMENTACJĘ NA NADBUDOWĘ, b) PŁOMBĘ lub NOWĄ BUDOWĘ BUDYNKU MIESZKALNEGO.

Wydzierżawimy

garaż lub garaże na samochody ciężarowe o łącznej pow. około 150 m². — Warunki do omówienia.

Zgłoszenia: Spółdzielnia Pracy Wytwórnia Sprzętu Zootechnicznego w KRAKOWIE, ul. DIETLA 43 — telefony: 593-47, 553-65, 584-92.